



Wszystkie usługi firmy MediCarrera są bezpłatne dla kandydata



OFERTA PRACY DLA PIEŁĘGNIAREK W SZWECJI

+bezpłatny kurs języka dla całej rodziny i pomoc w relokacji

OFERUJEMY

- Atrakcyjne warunki finansowe
- Stale zatrudnienie
- Świetne warunki pracy
- Pomoc w formalnościach i przeprowadzce
- Bezpłatny kurs szwedzkiego dla całej rodziny

WYMAGANIA

- Studia wyższe pielęgniarskie
- Komunikatywny język angielski
- Gotowość do ukończenia kursu języka szwedzkiego

aneta@medicarrera.com

+34 933 173 715

www.medicarrera.com

Skontaktuj się z nami!

R E K L A M A

cd. ze strony 4

ukłonem, by znaleźć się na listach wyborczych. Nic nie dzieje się bez przyczyny. Jeśli ktokolwiek mi powie, że posłowie i tak zrobiliby to, co by chcieli, to nie uwierzę, bo wystarczy spojrzeć, jak np. górnikom udało się utrzymać wiele przywilejów pracowniczych. Wszystko jest kwestią dobrej organizacji, pokazania, że nam zależy. W sprawie wynagrodzeń pielęgniarek tego wszystkiego zabrakło.

Najważniejszą jednak kwestią jest w moim odczuciu brak wzajemnego szanowania się pielęgniarek. Bez wypominania kwalifikacji, bez pokazywania, kim to ja jestem

(jak to ma miejsce w przypadku pielęgniarek oddziałowych i naczelnych). Jeśli idę z pielęgniarką do naczelniej na rozmowę i widzę, w jak grubiański sposób jest traktowana pielęgniarka, to zastanawiam się, jak stanowisko zmienia człowieka. A każda osoba, która obecnie pracuje jako pielęgniarka oddziałowa, pielęgniarka naczelnia czy osoba funkcyjna w izbie pielęgniarek lub położnych – jest de facto pielęgniarką i powinna pamiętać, że także zaczynała swoją karierę zawodową jako początkująca pielęgniarka. I każda z wymienionych osób winna działać w interesie środowiska pielęgniarskiego, a jeśli tego nie robi – powinna ponieść konsekwencje. Tylko - czy swój swego osądzi właściwie?

Jednocześnie każda pielęgniarka – również ta z magisterką i specjalizacją, która ma otrzymać w pewnym momencie 4095 zł – powinna przysłowiowo nie chować głowy w piasek i cieszyć się, że ma już dużo i koleżanki jej nie obchodzą, tylko wspierają

działania koleżanek w sprawie zmian - nie tylko wynagrodzeń, ale i warunków pracy.

Praca każdej pielęgniarki jest pracą ciężką, wyczerpującą - zarówno psychicznie, jak i fizycznie. Niestety, ta praca jest niedoceniona w omawianej ustawie. Z tego powodu nie docenia jej także spora część społeczeństwa, której w ostatnich 2 latach

udało się wmówić, że każda pielęgniarka dostaje 1600 zł, ale "zapomniano" dodać, że brutto i że to będzie 1600 zł, ale po 4 latach. Mam nadzieję, że lokalne społeczności pielęgniarek i położnych zajmą stanowisko w związku z tą ustawą. Pisząc „społeczności pielęgniarek i położnych” nie mam na myśli izb pielęgniarskich, bo te już pokazały, jak mało mogą, a wręcz nic nie mogą. Mam tutaj na myśli pielęgniarki w ramach danego szpitala/przychodni czy nawet oddziału. W komentarzach pod artykułami padają propozycje strajku. Jest to jedno z rozwiązań. Ale moim zdaniem na pewno konieczne są zmiany w izbach i większe zaangażowanie środowiska pielęgniarek, które winny solidarnie stawać jedna za drugą. Podsyć różnic, wypominanie różnic w zarobkach do niczego nie prowadzi, a jest tylko na rękę politycznym decydom, by mogli robić to, co chcą.

Dane autora do wiadomości redakcji portalu

Najważniejszą jednak kwestią jest w moim odczuciu brak wzajemnego szanowania się pielęgniarek.

7 pytań posłów...

Poniżej publikujemy fragment interpelacji grupy posłów do ministra zdrowia w sprawie stawek dotyczących wynagrodzenia pielęgniarek.

W interpelacji z dnia 28 lipca 2017 roku czytamy, że "ustawa ta wywołała ogromne emocje i wielkie zaniepokojenie, szczególnie w środowisku pielęgniarek. Jak wiadomo, w ciągu 10-15 lat zdecydowana większość pielęgniarek, które dzisiaj posiadają kwalifikacje, odejdzie z rynku pracy ze względu na osiągnięty wiek emerytalny. W świetle zaproponowanych zmian związanych ze stopniowym wprowadzaniem podwyżek, wiele z nich nie będzie miało możliwości z nich skorzystać. Poczucie niesprawiedliwości budzi również niejasna klasyfikacja wykształcenia. Pielęgniarki, które dzisiaj mają 45, 50, 60 lat, kończyły licea medyczne. W większości są to osoby, które zdobyły licencjat, często ponosząc wysokie koszty wykształcenia".

Posłowie zadają ministrowi zdrowia 7 pytań:

1. Jaki współczynnik będzie miała pielęgniarka z wykształceniem wyższym magisterskim i specjalizacją?
2. Jaki współczynnik będzie miała pielęgniarka z wykształceniem wyższym magisterskim bez specjalizacji?
3. Jaki współczynnik będzie miała pielęgniarka z wykształceniem wyższym licencjackim i specjalizacją?
4. Jaki współczynnik będzie miała pielęgniarka z wykształceniem wyższym licencjackim bez specjalizacji?
5. Jaki współczynnik będzie miała pielęgniarka z wykształceniem średnim i specjalizacją?
6. Jaki współczynnik będzie miała pielęgniarka z wykształceniem średnim bez specjalizacji?
7. O ile wzrośnie wynagrodzenie każdej grupy zaszerogowania na przestrzeni najbliższych 5 lat (w rozbiu rocznym)? (mm)

cd. ze strony 4

zasadniczego w kolejnych latach. Pielęgniarki i położne zostały podzielone w następujący sposób:

1. Pielęgniarka lub położna z tytułem magistra na kierunku pielęgniarstwo lub położnictwo, ze specjalizacją – do tej grupy zaliczać się będą pielęgniarki i położne, od których wymaga się posiadania jednocześnie wykształcenia wyższego magisterskiego na kierunku pielęgniarstwo lub położnictwo oraz specjalizacji,

2. Pielęgniarka albo położna, ze specjalizacją - do tej grupy zaliczać się będą pielęgniarki i położne, od których nie wymaga się posiadania wykształcenia wyższego magisterskiego na kierunku pielęgniarstwo lub położnictwo, ale wymagane jest posiadanie specjalizacji,

3. Pielęgniarka albo położna, bez specjalizacji - do tej grupy zaliczać się będą pielęgniarki i położne niezaliczające się do grupy 1 i 2 (tj. wszystkie te, które nie muszą posiadać specjalizacji).

Jeśli zatem osoba zatrudniona jest na stanowisku pielęgniarki lub położnej, na którym wymagane jest posiadanie wykształcenia wyższego magisterskiego na kierunku pielęgniarstwo lub położnictwo oraz specjalizacji, to bez względu na rodzaj posiadanej specjalizacji osoba ta powinna być zakwalifikowana do grupy pierwszej, która w załączniku do ustawy stanowi siódmą grupę (ze współczynnikiem 1,05).

Natomiast jeśli osoba zatrudniona jest na stanowisku pielęgniarki lub położnej, na którym nie jest wymagane wykształcenie wyższe magisterskie na kierunku pielęgniarstwo lub położnictwo, ale wymagane jest posiadanie specjalizacji – wówczas bez względu na rodzaj posiadanej specjalizacji osoba ta powinna być zakwalifikowana do grupy drugiej, która w załączniku do ustawy stanowi grupę ósmą (ze współczynnikiem 0,73).

Podkreślenia wymaga, że powyższy podział grupy zawodowej pielęgniarek i położnych był dyskutowany i uzgadniany ze stroną społeczną w toku prac Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia oraz jego podzespołów.

Jednakowy podział został zaproponowany w załączniku do obywatelskiego projektu ustawy w sprawie warunków zatrudnienia w ochronie zdrowia.

Z poważaniem
/-/ Milena Kruszewska
Rzecznik Prasowy Ministra Zdrowia

Kolejne pytania i odpowiedzi na stronie 6